

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o.o.
Adres redakcji i administracji
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 217.

Leszno, piątek dnia 20 września 1929 r.

Rok X.

Rozpacзлиwa sytuacja Litwy.

Nagła ucieczka premiera Waldemarasa z Genewy, która wywołała niemałe zdziwienie wśród zebranych członków Ligi Narodów i różne, dla dyktatora kowieńskiego mało przychylne, komentarze, tłumaczy się coraz bardziej zawiłą sytuacją wewnętrzną na Litwie, grozącą obecnemu regimelowi poważnym niebezpieczeństwem. Pomijając niewyjaśniony jeszcze cel wyprawy Pleckajitisa, którego aresztowanie w Prusach wywołało na Litwie wielkie wrażenie, co świadczy o podnieceniu umysłów wśród społeczeństwa litewskiego, tragizm sytuacji wewnętrznej w tym państwie dobitnie charakteryzują niektóre głosy prasy zagranicznej, zwłaszcza niemieckiej i państw bałtyckich.

Wychodząca z Olsztynie „Unsere Heimat“, którą można raczej uważać za pismo przychylne usposobione dla Litwy (jako, że ma charakter wybitnie polakożerczy), w jednym z ostatnich numerów małe rozpaczliwą sytuację wewnętrzną Litwy i skarży się na stosunek rządu kowieńskiego do mniejszości niemieckiej. Zdaniem pisma, Waldemarasa szuka na terenie międzynarodowym stałe poparcia Niemiec i liczy na nie, jako na rzecz całkiem zrozumiałą, niemniej nie stara się o poprawę stosunków litewsko-niemieckich a Niemcy na Litwie oraz w Kłajpedzie traktowani są prowokacyjnie. Co do stosunków wewnętrznych, to według „Unsere Heimat“ życie polityczne na Litwie jakby zamarło. Ale aczkolwiek terror rządowy stosowany jest nawet względem uniwersytetu, któremu resztki autonomii zostały odebrane, bynajmniej nie udało się Waldemarasowi zgnieść opozycji, która stale wzmagą się. Niemniej tragicznie przedstawia się sytuacja gospodarcza. Świadczy o tym najlepiej kolosalny wzrost emigracji. W pierwszym kwartale br. wyemigrowało z Litwy dwa razy tyle osób, co w tym samym czasie roku zeszłego. I nic w tym dziwnego, jeżeli stopa procentowa wynosi w banku rządowym 18 proc. a w prywatnych od 20 do 40 proc. Niezłe skutki rządów kłiki Waldemarasa...

Chaos litewski wzmożł się ostatnimi czasy na skutek konfliktu z Watykanem. Jak donosi organ konserwatywny fiński „Uusi Suomi“ z dnia 6 bm. w depeszy z Kowna, nuncjusz Bartholdoni, który niedawno opuścił Litwę, nie wrócił na swe stanowisko, przyczem przedstawiciel Litwy przy Watykanie Dr. Saulis został również odwołany. Przyczyną tego napięcia stosunków jest różnica w interpretowaniu postanowień konkordatu w związku z dążeniem duchowieństwa do stworzenia nowego seminarium duchownego, jak również dokonana przez rząd reorganizacja wydziału teologicznego Uniwersytetu w Kownie. Jak cytowane pismo donosi, rząd litewski skierował w dniu 5 bm. obszernie wyjaśnienia do Watykanu, co jednak nie uspokoiło wzburzenia wśród duchowieństwa katolickiego na Litwie.

Król Jerzy.

Londyn, 18. 9. (PAT.) Bawiący w Sandringham król Jerzy wrócił do pełni sił i zamierza udać się na polowanie do okolic Sandringham; król zamierza również odbyć wycieczkę jachtową. — Sport wodny jest ulubioną rozrywką króla. Te okoliczności świadczą, że w ostatnich miesiącach w zdrowiu króla zaszła znaczna i szybka poprawa, nie sądzono bowiem aby król odbywając rekonwalescencję po tak przewlekłej i niebezpiecznej chorobie, mógł jeszcze w tym roku płowad lub odbywać wycieczki morskie.

Kłeska po kłesce.

Londyn, (AW.) Z Bombaju donoszą, iż w prowincji Sind po kłesce powodzi jaka nawiedziła kraj ten ostatnio, zagraża nowa kłeska. Mianowicie ukazały się wielkie masy szarańczy, która niszczy resztki ocalonych pod czas powodzi zbiorów. Całkowite zniszczenie zbiorów grozi wygłodzeniem ludności. Również ucierpła poważnie zbiorzy bawełny.

Kiedy nareszcie powiemy im „dosyć”.

Słuszne uwagi włoskiego dziennika o ustępstwach wobec Niemiec.

Rzym, 18. 9. (PAT.) Korespondent paryski neapolitański „Maitino“, omawiając, jak sam nazywa, federalistyczne marzenia Brianda, czyni uwagi na temat ustępstw, jakie Niemcy już otrzymały i jakie mają zamiar jeszcze otrzymać. Niemcy — pisze korespondent — chciały zmniejszenia odszkodowań i dostały je, chciały ewakuacji Nadrenji i uzyskały ją. Teraz przejdą do następnych rozdziałów, t. j. do zagłębia Saary, Austrii i Polski (!) Gdy skończą rozwijanie tego kłębaka, okaże się, że to one wy-

grały wojnę. Taktyka Niemiec zmieniła się już dziś nawet o tyle, że, nie czekając na załatwienie jednej sprawy, podnoszą już drugą. W Genewie min. Stresmann mówił o zagłębiu Saary, ale natychmiast napomknął o mniejszościach. W Hadze zdecydowano o Nadrenji, ale już wspomniano o zagłębiu Saary. Niemcy dają oczywiście do zlikwidowania jednego artykułu po drugim Traktatu Wersalskiego. Kiedy nareszcie powiemy im: „Dosyć!“ — kończy „Maitino“.

Z ostatniej chwili.

Starania Polski o ambasadę w Londynie.
Londyn, 19. 9. (AW.) Dail Telegraph donosi, iż sprawa podniesienia poselstwa polskiego do roli ambasady jest omawiana bardzo poważnie przez czynniki miarodajne. Projekt ten będący przedmiotem rozmów ma większe dane powodzenia, niżeli przed kilku laty, kiedy to szereg państw mających większe prawa do godności utworzenia swej ambasady starały się starania polskie uniemożliwić i projekt polski w tym czasie unadł.

Kadencja dr. Mlynarskiego.
Warszawa 19. 9. (AW.) Z dnia 20 om. upływa kadencja wiceprezesa Banku Polskiego dr. Feliksa Mlynarskiego. Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia dr. Mlynarski do dnia dzisiejszego nie otrzymał nowego dekretu nominacyjnego, wobec czego z dniem jutrzejszym przestaje urzędować. Dr. Mlynarski po zdaniu urzędowania swemu następcy którego nominacji spodziewać się należy w najbliższych dniach, uda się na dłuższy wypoczynek za granicę.

Z Ligi Narodów.

Genewa, 18. 9. (AW.) Komisja prawnicza Ligi Narodów obradowała we wtorek nad wnioskiem rządu angielskiego domagającego się uzgodnienia paktu Ligi Narodów z paktem Kelloga. Sir Cecil Hurst, uzasadniając wniosek, wskazał na to, że pakt Kelloga przekracza ramy paktu Ligi. Luka rażąca paktu Ligi jest możliwością rozpoczęcia wojny i ta właśnie luka musi być wypełniona. W brzmieniu art. 12-go paktu Ligi w myśl którego państwa będące członkami Ligi po 3-miesięcznym okresie licząc od dnia w którym Rada Ligi zeszła się dla zażegnania sporu mogą rozpocząć wojnę, w myśl propozycji sir Cecil Hursta, przepis artykułu 12-go musi być całkowicie zniesiony i zastąpiony innym, zakazującym wogóle wypowiedzania wojny pomiędzy państwami, członkami Ligi. Podobnie w myśl propozycji angielskiej, musi być usunięta luka z art. 15-go, ustęp 7-my, paktu Ligi, na zasadzie którego mocarstwa miały prawo użycia wszelkich środków przymusowych w wypadkach sporu za wyjątkiem jednak środków wojennych. Przedstawiciel Anglii, w dalszym ciągu uzasadniając swój wniosek, podkreślił, iż chodzi tu tylko o zwięźlenie pewnych granic rozbieżności obydwu paktów, wobec czego wnosi o rozpatrzenie i przyjęcie tego wniosku bez dalszej debaty komisyjnej, tak, aby jeszcze w br. na plenarnym posiedzeniu Ligi mogło być przyjęte. Nad wnioskiem angielskim rozwinięła się długa dyskusja w czasie której delegat holenderski znany prawnik Limburg wyraził duże wątpliwości co do wniosku angielskiego na plenium, twierdząc, że nawet jeżeli wniosek będzie przyjęty to mocarstwa nie będą go ratyfikowały, gdyż rozszerzy to system sankcji i zwiększy wzajemne zobowiązania. Delegat holenderski zaproponował wykonanie specjalnej komisji dla rozpatrzenia wniosku angielskiego.

Bójki partyjne w Niemczech.

Berlin, (AW.) Z Gernrode donoszą, iż doszło tam na zebraniu protestacyjnym przeciwko planowi Younga, urządzonemu przez nacjonalistów do bójki, między narodowymi socjalistami a socjaldemokratami. Mówcy socjaldemokratycznemu udzielono głosu w dyskusji, przyczem miał on przemawiać 15 minut. Po tym terminie jednak mówca poparty przez swych zwolenników nie chciał opuścić mównicy. Wywiązała się walka, którą przerwała policja, zmuszona do użycia białej broni.

Konferencja gospodarczo-rolnicza.

Warszawa, 19. 8. (AW.) Wczoraj w godz. południowych, odbyła się konferencja w gmachu ministerstwa rolnictwa z udziałem min. rolnictwa Niezabytowski i kierown. min. skarbu Matuszewskiego, na której omawiano kwestię gospodarską związaną z rolnictwem.

W rządzie litewskim ataki na Waldemarasa.

Kowno, 19. 9. (AW.) Pod przewodnictwem prezydenta Smetony odbyło się burzliwe posiedzenie rady gabinetowej, na którym szereg ministrów ostro zaatakował Waldemarasa za jego wystąpienie ostatnie w Genewie. M. in. wyrzucano mu że wystąpienia jego w Genewie spowodowały odosobnienie Litwy w polityce na terenie międzynarodowym. Minister spraw wewn. Munarutys postawił kwestię na ostrzu noża oświadczając, że albo on, albo Waldemarasa pada się do dymisji. W wyniku tego posiedzenia spodziewana jest rekonstrukcja gabinetu na Litwie.

—o—

Traktat polsko-chiński.

Londyn, 18. 9. (PAT.) Ag. Reutersa donosi z Nankinu, że dziś popołudniu podpisany został traktat przemysłowy, handlowy i morski pomiędzy Chinami i Polską. Tekst traktatu ogłoszony zostanie dopiero po ratyfikacji przez obie strony. Traktat uważany jest za pierwszy, zawarty przez rząd nankiński z obcym państwem, na zasadach całkowitej równości stron i wzajemności.

Z Chin.

Szanghaj, (AW.) Głównodowodzący armią północną Chin marszałek Feng, został ze swego urzędu złożony. Prezydent Chin marszałek Ciang-Kaj-Szek w dniu dzisiejszym podpisał rozkaz odwołujący marsz. Fenga ze stanowiska głównodowodzącego. W chińskich kołach politycznych twierdzą, że złożenie marsz. Fenga z urzędu nastąpiło na skutek przeprowadzonego śledztwa, które wykazało, że Feng usiłował w armii stworzyć grupę polityczną dla obalenia rządu centralnego w Nankinie.

Na granicy sowiecko-chińskiej.

Moskwa, 18. 9. (PAT.) Według doniesień z Czytu, w okolicach Mandżuli oddział wojska chińskiego, złożony z kompanii piechoty i szwadronu kawalerii, zbliżył się do granicy i ostrzeliwał w ciągu 6 godzin posterunek sowieckich wywiadowców pogranicznych, starając się wciągnąć ich do niewoli. Przybyła na pomoc sowiecka straż pograniczna odrzuciła Chińczyków na linie graniczną. W okolicach miast Pogranicznaja i Błagowieszczeńsk szereg wojsk, leżących w pobliżu posterunków sowieckich, jest ciągle bombardowany przez Chińczyków.

Tokio, 18. 9. (PAT.) Według doniesień Jap. Ag. Prasowej, pochodzących ze źródła białogwardystów rosyjskich, prosowiecki rząd górnej Mongolii zmobilizował wszystkich ludzi w wieku od lat 20 do 40 w celu przygotowania do wysłania 50.000 żołnierzy, o ile sytuacja chińsko-sowiecka będzie tego wymagała.

Japonia wobec Chin.

Tokio, (AW.) Japonia odmówiła uznania niepodległości Mongolii znajdującej się, jak wiadomo, pod wpływami Rosji Sowieckiej. Do oświadczenia rządu japońskiego w tej sprawie przywiązuje wielką wagę, oznacza bowiem ono, że Japonia zamierza ściśle przestrzegać zasady nietykalności terytorjalnej Chin.

Rząd i Sejm.

W odpowiedzi na znane uchwały klubów sejmowych, zawierające odmowę wzięcia udziału za zainicjowaną przez rząd konferencję o przedstawicielach ugrupowań sejmowych, prezydent rady ministrów ogłasza komunikat, którym pisze m. in.: „Rząd, proponując odbycie konferencji z przewodniczącymi klubów parlamentarnych, miał następujące cele na oku: Rząd układa budżet i wykonuje go, parlament uchwała ustawę ustalającą budżet. Współpraca władzy wykonawczej i ciała ustawodawczego jest koniecznością. Można tę współpracę ograniczyć do form niezbędnych, nakazanych przez konstytucję i uważać komisję budżetową i plenarne posiedzenia ciała ustawodawczego za jedyny i wyłączny teren prac nad budżetem. Dotychczasowe doświadczenia wykazały jednak, że nadto dobitnie, że zagadnienia budżetowe w komisjach i na plenarnych posiedzeniach rozważane były raczej pod kątem nastrojów politycznych, aniżeli pod kątem rzeczowości. Zagadnienia racjonalności budżetu, który normować ma na przeciąg roku życie ekonomiczne, nie tylko państwa, lecz całego społeczeństwa, zostaje zepchnięte na plan dalszy.

Rząd miał zamiar uczynić próby czy drogą informacji i wymiany zdań między członkami gabinetu a przewodniczącymi klubów parlamentarnych nie uda się choć w pewnej części poprawić dotychczasowego systemu prac budżetowych. Na konferencjach takich można byłoby dojść do ustalenia, jaka jest sytuacja finansowa i gospodarcza państwa. Można byłoby obliczyć prawdopodobne dochody skarbowe, zdać sobie sprawę z tego, które potrzeby i w jakim zakresie można w obecnej chwili zaspokoić tak, aby po ustaleniu granic uwolnić się od tych wszystkich tendencji, które nie liczą się z realnymi warunkami w jakim państwo się znajduje.

W ten sposób debaty budżetowe mogłyby zostać bardziej uporządkowane i można byłoby drogą ograniczeń, które ciała ustawodawcze same sobie musiały narzucić zmniejszyć ilość i rozbieżność zgłaszanych wniosków, które grożą albo równowadze budżetowej albo wypaczają ogólny stan gospodarczy.

Rząd musi stwierdzić, że jego próba poprawy prac budżetowych prac obchodzących całe państwo i dotyczących interesów całego społeczeństwa, została przez odmowę większości partii udermioną.

Ciągnięcie loterii.

Warszawa 18. 9. Dziś w dziesiątym dniu ciągnięcia 19-tej państwowej loterii klasowej padły następujące większe wygrane. 25000 zł — 129 637. 40000 zł — 55 870 158 485 177 186 179 501. 5000 zł — 17 497 35 273 40 927 76 467 103 022 104 816 106 553 144 468 159 578 174 581.

Aparat do wskrzeszania umarłych.

Londyn. (AW.) Prasa angielska podaje z Sydney brzmienia wprost niewiarogodnie wiadomości o wynalazku lekarza australijskiego specjalisty chorób sercowych. Lekarz ten, po dwuletnich pracach skonstruował aparat, który ma rzekomo ożywiać nieboszczyków. Główną częścią aparatu jest igła elektryczna, którą wprowadza się do serca trupa. Uczony australijski zastrzegł się zresztą, że aparat jego może oddać nieocenione usługi jedynie w tych wypadkach, gdy operację wykonuje się w 10 w najdalej 12 min. po śmierci. Zauważa on również, że wynalazek jego ma ogromne znaczenie w wypadkach śmierci nagłej i stosowany jest z powodzeniem w Sydney na noworodkach, które przyszły na świat nieżywe oraz na łopielach.

ANDRÉ CHARPENTIER.

Strzeż się.

Ciąg dalszy.

40) Ribale, który słuchał bardzo uważnie, przerwał bankierowi pytaniem:

— Jedno słowo, panie Zambrow. Czy nie sądzi pan, że to sam Marsan pana śledzi? Być może, ośmielił się, że sprawa jego poszła narazie w zapomnienie, wyszedł ze swej kryjówki?

Bankier zrobił nieokreślony ruch ręką, mogący oznaczać potwierdzenie tego przypuszczenia i ciągnął dalej:

— Niech pan sobie wyobrazi, panie Ribale, że dzieje się wciąż rzeczy, które doprawdy na pierwszy rzut oka można odnieść do dziedzin czarnej magii czy spirytyzmu, tak są niezrozumiałe... Jakies noże, rzucane w mnie niewiadomo skąd, strzały rewolwerowe przez okno, ostrzegawcze kartki... słowem nie mam ani chwili spokoju. Nie mogę zrobić kroku, aby się nie spotkać z protestem zagrażającym memu życiu. Być może, że sprawa tego jest Marsan, którego strach przed gilotyną trzyma w ukryciu, możliwe także, że są to jacyś jego przyjaciele... Doprawdy trudno mi o tem sądzić.

— Czy niema pan — zapytał detektyw — żadnych podejrzeń na nikogo z ludzi, których pan znał jako przyjaciół Marsana?

— Mój Boże, czy ja wiem? Chyba — bankier udał wahanie — chyba na jednego Piotra, który dotychczas pilnuje mieszkania Marsana i był do swego pana niezmiernie przywiązany. Zachowanie jego, gdy widziałem się z nim niedawno, wydawało mi się dosyć podejrzane, ale pan lepiej pozna się na tem niż ja.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 20. września 1929 r.

† S. dz., Eustachjusza M.

Wsch. słońca g. 5 m. 17. Zach. g. 17 m. 44.
Wsch. księżyca g. 18 m. 49. Zach. g. 7 m. 7.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Czwartek, dnia 19. 9. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 16,8, wiatr połud. wsch. o prędk. 3 m/s. Pogodnie, ciśnienie atmosferyczne 752,1, wilgotność 89%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 21,1 najniższa + 5,2, ilość opadu 0,0.

LESZNO.

h) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórki itd.)
Dziś (19-go września.) Kolo śpiewu „Demiński”: lekcja śpiewu o godz. 8-mej wiecz. w szkole powz. żeńskiej. O liczny udział oraz punktualność prosi Dyrygent.

„Sokół” oddział piłki nożnej: od godz. 5-tej po poł. trening na boisku. Następnie pogadanka i drużyna.

Kolo śpiewu „Chopin”: o godz. 8-mej lekcja śpiewu chóru mieszanego w Strzelnicy. Dyryg. Arcybractwa Straży Honorowej N. S. P. J. wiecz. o godz. 7-mej zbiórka w Domu Katolickim na górnej salce, celem omówienia wydziału. O punktualność przybycie prosi Zarząd. Stow. Młodzieży Polskiej: o godz. 5-tej po poł. trening w ewangel. miejscy. O godz. 8-mej wiecz. zbiórka oddziału młodszego w Domu Katolickim. „Gotów!”

Jutro (20. września.) Tow. Kat. Robotników Polsk. w Lesznie: zebranie zarządu odbędzie się w piątek o godz. 8-mej wiecz. w Domu Katolickim. O liczny udział członków zarządu prosi Prezes. Tow. Hod. Goł. Poetz. „Dobry Lot”: Zebranie odbędzie się o godz. 21-tej w p. Klemczaka ul. Szkolna nr. 4. Wszystkich członków zaprasza Zarząd.

Spółdzielnia Budowlana „Rozwój”: o godz. 7-mej wiecz. zebranie członków w lokalu p. Klemczaka przy ul. Szkolnej. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

K. S. „Jutrzenka”: o godz. 20-tej w Hotelu Dworcowym pogadanka. — O liczne przybycie prosi Kapitan.

Związek Podoficerów Rez. Kolo Leszno: zbiórka członków o godz. 20.30 w Strzelnicy Bractwa Kurkowego przy ul. Kościarskiej. Przybycie wszystkich członków konieczne. Komend.

h) Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. W piątek, dn. 20. bm. o godz. 5-tej po poł. w lokalu p. Zgasińskiego przy Rynku odbędzie się miesięczne zebranie. Wszystkie członkinie oraz gości zaprasza uprzejmie Zarząd.

h) Biedność „Sokół”. Fotografia uczestników zlotu odbędzie się w niedzielę, dn. 22. bm. Drużyna stawia się w mundurach (czwiczą zabrać strój ewangeliczny) o godz. 8-mej u druha Semraua. Naczelnik.

h) Miejska Przychodnia Przeciwnieżylna. Godziny przyjęć: we wtorki od 3—4 po poł. i w piątki od 8—9. Przychodnia mieści się w gmachu Szpitala Miejskiego przy ul. Myślińskiej.

h) Strzelanie ewangel. Bractwa Kurkowego. odbędzie się w niedzielę, dn. 22. bm. w Strzelnicy poczynając od 2-giej po poł. do zmroku. O liczny udział w strzelaniu prosi Komendant.

— Zbadam to — rzekł Ribale — i uprzejmie proszę o zawiadomienie mnie natychmiast w razie jakiegos nowego wypadku.

Po wyjściu detektywa bankier uśmiechnął się szyderczo. Uspokojony był w swoich obawach, przeto rad był znieść się przy sposobności na starym Piotrze za jego lekceważące odezwienie się, zresztą podejrzewał doprawdy, że Piotr musi coś wiedzieć o tem, kim jest nieznajomy w czarnych okularach i że zachodzi jakiś związek między nim a tajemniczym człowiekiem.

— Nie tak to łatwo połozyc mnie na łopatkę — mruzczał do siebie — będę się bronił, nawet jeśli ten nieznajomy jest wskrzeszonym Marsanem. Tem lepiej. Będę przynajmniej wiedział, czego się trzymać, gdyż najgorsza ze wszystkich jest obecna niepewność. Ale dosyć już tych docieków. Narazie trzeba działać, aby mieć wszystko w pogotowiu.

Do gabinetu zastukał lokaj, anonsując gościa.

Był nim fakir Ali Tabel, którego Zambrow zaprosił do siebie parę dni temu. Fakir miał opinię niezwykłego magnetyzera, posiadającego olbrzymią siłę hipnotyczną. Bankier miał nadzieję, że przy tej nadprzyrodzonej pomocy uda mu się osiągnąć pewien plan. Chodziło teraz tylko o zgodę fakira. Bankier z uprzejmym uśmiechem wyszedł na jego spotkanie.

XVIII.

TRZY DZIWNE WYDARZENIA.

Fakir Ali-Tabel był niezaprzeczalnie pięknym mężczyzną, choć miał w twarzy coś niemilego, a nawet odpychającego. Cera, spalona na brąz, uwidniała regularny asyryjski profil, czarne duże oczy błękitne wśród długich rzęs. Ubrany był po europejsku w dobrze skrojony garnitur marynarski.

Wohym krokiem wszedł do gabinetu bankiera i skłonił mu się głęboko, zwyczajem wschodnim przyciskając prawą rękę do serca. Zambrow przywitał go bardzo uprzejmie.

h) Strzelanie żniwne Bractwa Kurkowego. W niedzielę, dnia 15. bm. w Strzelnicy odbyło się do- roczne strzelanie żniwne Bractwa Kurkowego, przy pięknej pogodzie. Wyniki strzelania przedstawiają się następująco: w strzelaniu do tarczy królewskiej królem żniwnym został brat Flieger Leon, sekretarz bractwa, 1 rycerzem brat prezes Zakowski Antoni, 2 rycerzem brat Ritter Feliks. W strzelaniu do tarczy promiowej z oparciem 1 premję zdobył brat Buliński F., 2 premję brat Ciążyński, 3 premję brat Kozłowski T., 4 premję brat Bethge, 5 premję brat Kollat F., 6 premję brat Aleksandrowicz F., 7 premję brat Figaszewski, 8 premję brat Jur R., 9 premję brat Pfeiffer M., 10 premję brat Ritter F., 11 premję brat Skorupka T., 12 premję brat Smolanowicz T., 13 premję brat Smolanowicz Stef., 14 premję Tylewicz, 15 premję brat Flieger L. W strzelaniu do tarczy promiowej z wolnej ręki zdobyli: 1. premję brat Buliński Feliks, 2 premję brat Ciążyński Józef, 3 premję brat Figaszewski Wl., 4 premję brat Dr. Polewski Stanisław, 5 premję brat Aleksandrowicz F. W strzelaniu do tarczy płytkowej z oparciem zdobyli brat Ciążyński 763 promienie, brat Buliński Feliks 914 promieni, brat Bethge 1019 promieni. W strzelaniu do tarczy płytkowej z wolnej ręki najlepsze wyniki osiągnęli 1) brat Wasilewski Wl., 2) brat Jur Roman i 3) brat Ciążyński Józef.

h) „Wolga”. Już od soboty ubiegłego tygodnia wyświetlany jest w Kinie „Palace” polezny film, arcydzieło w swoim rodzaju p. t. „Wolga”. Mimo czterokilometrowej długości filmu, akcja jego jest tak interesująca, że przez trzy całe godziny pozostaje w nieustannym napięciu uwaga widza, podziwiającego równocześnie mistrzowską grę odtwórcy roli słynnego rozbojnika-kozaka Stienki Razina. Film powyższy cieszy się dużym powodzeniem w Lesznie, a na życzenie publiczności będzie odegrany jeszcze dziś w czwartek poraz ostatni.

ZBĄSZYŃ.

zł) Troje dzieci pod samochodem. Dnia 16. bm. wpadło pod będadę w ruchu samochód p. J. Drzymały troje dzieci. Wskutek wypadku tego 8-letni syn mistrza piekarskiego, Horowski, odniósł ciężkie, a dwaj inni chłopcy, 6 i 7-letni, lżejsze rany. Horowskiemu koła samochodu przeszły przez głowę i szyję.

Jarmarki w woj. Poznańskim.

Smigiel. W środę, dnia 25 września 1929 r. odbędzie się w Smiglu jarmark na konie, bydło, kozy i drób oraz towary kramne.

WIELKOPOLSKA.

w) Grodzisk. (Pożar.) W dniu 17 bm. w Słocinie w powiecie grodziskim spaliły się chlew kolejarza Marcina Banacha i stodoła chałupnicy Franciszki Tondorowej. Wartość spalonych budynków oszacowania się na około 6 tys. złotych. Jak się okazało pożar spowodowały dzieci Banacha.

w) Bydgoszcz. (Afiliacja Pomorskiego Automobilklubu.) W dniu 11 bm. zawarta została umowa afiliacyjna między Automobilklubem Polski w Warszawie i Pomorskim Automobilklubem w Bydgoszczy. Z chwilą zawarcia tej umowy Pomorski Automobilklub wchodzi do rzędu klubów reprezentowanych przez Automobilklub Polski jako klub narodowy w Międzyzwiązkowym Związku Klubów Automobilowych, uznawany.

— Dziękuję panu, że pan był łaskaw posłatować się do mnie. Przyjacieli mój, Bloussec, dzięki któremu miałem przyjemność poznać pana, opowiada mi cuda o pańskiej sile magnetycznej. Skłoniło mnie to do zwrócenia się do pana w pewnej dość delikatnej sprawie. Rozumie się samo przez się, że nie śmiałbym zabierać panu jego drogiego czasu i będzie on oceniony według mojej możliwości, z tej więc strony, przypuszczam, nie będzie pan miał powodu do niezadowolenia.

Fakir przyłożył rękę do serca i uśmiechnął się cynicznie.

— Pan Bloussec okazał mi wiele życzliwości, gdy przyjechałem do Paryża nieznanymi przez nikogo, łofez chciałbym mu się odwzajemnić choć w ten sposób, aby dla jego przyjaciela zrobić wszystko, co jest w mojej mocy.

Zambrow wiedział, że przed przyjazdem do Paryża Ali-Tabel był tragicznym w Kairze; dzięki swoim właściwościom dorobił się fortuny w sposób nie zawsze czysty, gdyż jego uczciwość zależała tylko od wysokości proponowanej mu kwoty; przestał się więc kłopotować i odrzucał przystąpił do rzeczy:

— Chodzi mi o to, panie Ali-Tabel, aby pan za pomocą swojej sily hipnotycznej przekonał moją siostrzenicę, niezwykle upartą osobę, że powinna zgodzić się na dobrowolne podpisanie potrzebnych mi dokumentów. Jestem chwilowo w potrzebie i ta mała niewiadoma o jakimś powodzie nie chce się zgodzić na danie mi pewnych pełnomocnictw.

— Rozumiem — uśmiechnął się Hindus ukazując w szeroki uśmiech szereg żółtych od ustawicznego żucia tytoniu zębów. — ale czy siostrzenica pana zechce mnie przyjąć?

— Przedstawie pana jako swego przyjaciela, którym pragnie pogodzić wyniki nieporozumienia. Jestem pewien, że odniesie się do pana nieufnie i nie będzie go słuchała, ale to przecież nie nie szkodzi, bo podczas tego będzie pan mógł użyć swojej sily, aby ją zahipnotyzować.

Wiadomości bieżące.

Zboże. W ciągu ostatniego tygodnia sprawozdawczego ceny wahały się w dalszym ciągu, wykazując jednak stałą tendencję niżej. W chwili obecnej zagadnieniem najbardziej aktualnym, żywo obchodzącym całe rolnictwo polskie, jest sprawa eksportu tegorocznych zbiorów. Czynniki rządowe za przykładem ub. roku niechętnie okiem spoglądają na usiłowania eksportowe. Pomyślniej koniunktury eksportowej na rynku niemieckim wcale się nie wyzyskuje mimo, że w początkach września kurs żyta na giełdzie berlińskiej kształtował się na poziomie 1880 do 1920 Rmk. W stosunku do cen krajowych notowania niemieckie są niemal 100 proc. wyższe.

Leszno. (Kółko Włościanek). W niedzielę dn. 22. bm. o godz. 11.30 w południe w małej salce Domu Katolickiego odbędzie się zebranie członków i sympatyków Kółka Włościanek. Ze względu na wyjazd, jaki jest przewidziany na porządku obrad, uprasza się o liczne przybycie. Zarząd.

Leszno. (Tow. Hodowli Drobni, Królików i Gołębi). W niedzielę, dn. 22. bm. o godz. 4-tej popoł. w lokalu p. Szaplaki odbędzie się zebranie Tow. Hodowli drobiu Królików i Gołębi. Ze względu na ważne sprawy uprasza się o liczne przybycie członków i gości. Zarząd.

Toruń. (Wielki pokaz drobnego inwentarza). W dniach od 16 do 19 listopada 1929 r. odbędzie się w Toruniu „Wielki Pokaz” drobnego inwentarza (IV Pomorska Wystawa Drobni Gołębi, Królików, Psów i Zwierząt Futerkowych). W pokazie weźmie udział hodowcy z całej Polski. Komitet zachęca zatem poszczególnych hodowców do odpowiedniego przygotowania swego drobiu, aby ten „Wielki Pokaz” był naprawdę imponującym wskaźnikiem postępu Polski na polu hodowli drobnego inwentarza. Do dnia 1. października br. wszyscy, znani Komitetowi hodowcy przysyłają deklarację i warunki wystawy, któryby, więc z hodowców do tego czasu nie otrzymał zgłoszenia proszony jest zwrócić się do Komitetu Wystawy — Toruń ul. Sienkiewicza 40 (gmach Pomorskiej Izby Rolniczej), a niezwłocznie je otrzyma. Zaznaczamy, że Pomorskie Wystawy Drobniowe cieszą się zawsze zasłużoną sławą pod względem organizacyjnym i hodowlanym. Komitet.

Radio na usługach organizacji rolniczych.

Od paru lat nasze życie społeczne rolnicze cechowało rozbiście zwalczających się wzajem organizacje. Brak jednolitego frontu rolniczego szkodził zarówno drobnym jak i większym rolnikom; a rolnictwu naszemu nie pozwolił zająć w państwie właściwego, należnego mu stanowiska. Stan ten wielce szkodliwy dla Państwa i dla rolnictwa w szczególności, nie mógł nie wzbudzić zdrowej myśli zjednoczenia na tym samym terenie działających organizacji rolniczych i połączenia ich w przyszłości w jedno wspólne polskie towarzystwo rolnicze.

Pierwsze połączenie organizacji rolniczych nastąpiło w Wielkopolsce rezultatem którego, jak wiemy, było powstanie Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych; w roku ubiegłym byliśmy świadkami połączenia się organizacji rolniczych na terenie Małopolski w jedno Małopolskie Tow. Rolnicze; wreszcie rok bieżący przyniósł w naszym życiu społeczno-rolniczym fakt doniosłego znaczenia połączenia Centralnego Zw. Kółek Rolniczych w jedno Centralne Tow. organizacji i Kółek Rolniczych. Z tą chwilą dokonane zo-

stało połączenie i zjednoczenie poszczególnych organizacji rolniczych w różnych dzielnicach Polski, grunt zatem do powstania ogólnopolskiego Towarzystwa Rolniczego został już ostatecznie przygotowany.

Jakiż jednak związek ma radio z powyższymi sprawami?

Oto taki że z chwilą powstania Centralnego Towarzystwa Organizacji Kółek Rolniczych w Warszawie radjością warszawska podejmie chętnie akcję informacyjną za pośrednictwem swych fal w zakresie spraw organizacyjnych i prac fachowych nowej instytucji rolniczej.

Nie mogąc w okresie rozbiścia organizacji rolniczych nadawać komunikatów jednej organizacji bez narażenia się drugiej, Polskie Radio obecnie jak najczęściej udziela miejsca w swym programie tygodniowym na podawanie licznym radiosłuchaczom członkom Kółek Rolniczych komunikatów, okólników i ich połączonej centralnej organizacji oraz sprawozdań z jej pracy i wewnętrznego życia. Nareszcie komunikaty Centr. Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych podawane są w niedzielnym odczycie dyr. S. Mędrzeckiego p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”.

Komunikaty te specjalnie ważne znaczenie mają dla członków Kółek rolniczych i dla ich zarządów, a pozatem nawet i dla okręgowych oraz wojewódzkich organizacji; informując je o zarządzeniach ich instytucji centralnej, o jej pracy, podając jej zlecenia i wskazówki itd.

Dla rolnika, który interesuje się życiem społeczno-rolniczym i żywy w niej bierze udział, jest zespolenie radia z organizacją rolniczą stać się nową zachętą do kupna aparatu, przybywa bowiem w całym szeregu korzyści jakie radio daje rolnikowi; jeszcze jedna; tym razem o specjalnym znaczeniu dla członków Kółek i innych organizacji rolniczych.

To też rola radia jako łącznika między centralną organizacją rolniczą a licznymi jej członkami pobudzić winna w pierwszym rzędzie kółka rolnicze do zaopatrzenia się w aparaty radiowe.

Ceny głównych zbóż.

W ubiegłym tygodniu kształtowały się ceny zbóż głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	9.9.	10.9.	11.9.	12.9.	13.9.	14.9.
Przenica						
Warszawa	40,00	40,50	—	41,00	41,00	—
Poznań	39,75	—	40,00	—	41,50	41,50
Łódź	40,00	—	—	—	—	—
Lublin	40,50	40,00	40,00	41,00	41,00	41,00
Żyto						
Warszawa	26,25	26,35	—	25,35	25,50	—
Poznań	26,00	—	25,00	—	25,50	25,25
Łódź	—	—	—	—	—	—
Lublin	25,00	25,00	25,50	25,00	25,00	25,00
Jęczmień						
Warszawa	26,50	26,50	—	26,00	26,00	—
Poznań	26,00	—	26,00	—	26,00	26,00
Łódź	—	—	—	—	—	—
Lublin	25,50	25,00	24,00	24,25	24,50	25,50
Owies						
Warszawa	25,00	25,00	—	25,00	25,00	—
Poznań	23,50	—	23,50	—	23,50	23,50
Łódź	22,00	—	—	—	—	—
Lublin	22,50	23,50	23,00	23,50	23,50	23,00

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 38.

Leszno, dnia 20 września 1929

Rok 2.

Międzynarodowy Spis Rolniczy.

Międzynarodowa statystyka rolnicza zajmowała się dotychczas przewidywaniami produkcji to jest końcowymi rezultatami działalności rolniczej w poszczególnych państwach, nie przeprowadzono natomiast dotychczas ani jednego spisu rolniczego, któryby w pewnym oznaczonym czasie obrazował stan i charakter rolnictwa światowego. Doceniając potrzebę takiego spisu wszystkie państwa cywilizowane państwa — przy współudziale Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie — postanowiły przeprowadzić w nadchodzącym 1930-ym roku jednolity spis rolniczy. Otóż w preliminarzu budżetowym Ministerstwa Rolnictwa na rok 1930/31 niema jakoby pozycji przewidującej sumy potrzebne na przeprowadzenie spisu rolniczego; oznaczałoby to, że Polska w spisie uczestniczyć nie będzie, przynajmniej w nadchodzącym roku budżetowym. Możliwość usunięcia się Polski od udziału w spisie budzi zrozumieli zaniepokojenie w szerokich sferach rolniczych. (Arol.)

Ceny artykułów rolniczych a koszty utrzymania.

W ostatnich czasach w licznych czasopiśmie ukazywały się wzmianki skierowane przeciw rolnikom. Wykazywano, że wysokie ceny artykułów rolniczych są szkodliwe nie tylko dla miast ale i dla całej gospodarki państwowej. Cyfry jednak wykazują dżawisko wręcz odmienne. W ciągu roku, t. j. od lipca 1928 r. do lipca 1929 r. wskaźnik cen artykułów rolnych zmalał ze 128,9 proc. do 111,1 proc. czyli w ciągu 12 miesięcy nastąpiła olbrzymia niżka, wynosząca 17,8 proc. Zdarzałoby się, że łącznie z tem musiałyby się zmniejszyć koszty utrzymania. Jednak statystyka wykazuje, że w tym samym okresie koszty utrzymania wzrosły z 122,6 proc. do 123,4 proc.; czyli potanień artykułów spożywczych nie zmniejszyło kosztów utrzymania w miastach. Podobnie i podwyższenie stawek celnych na tłuszcze zwierzęce z 3 do 40 zł nie wpłynęło na podrożenie słoniny i smalcu. Z powyższego wynika, że wydatna ochrona rolnictwa nie zwiększa kosztów utrzymania, a jednocześnie zaś zwiększa siłę nabywczą wsi, a tem samem zmniejsza bezrobocie, czyli zwiększa zarobek przemysłu i robotników miejskich. (Arol.)

Wzrost eksportu masła.

Ekspert masła polskiego w pierwszym półroczu r. b. wzniósł się silnie. Wywieziono w tonnach (w nawiasie cyfry za ten sam okres r. ub.) w styczniu 876 (681), w lutym 740 (644), w marcu 753 (698); w kwietniu 751 (682), w maju 846 (785) i w czerwcu 1570 (1309). Wywieziono więc w pierwszym półroczu r. b. ogółem 5537 ton wobec 4748 ton w tym samym okresie roku poprzedniego. Głównym odbiorcą masła polskiego były także i w tym roku Niemcy.

Po 15-tym września.

Wszystko się teraz na kupę składa bo i siew się zaczyna i kopanie ziemniaków i wywózka gnoju, często na podorywkę, a czasem i po wykopanych ziemniakach. Otóż co do tego gnoju; tak to wygląda Boże zmiłuj się! Słomsko nie słomsko, pecyny, prószę z pod żłoba i wyskrzybanki — idzie to jedno obok drugiego i pole w jednym miejscu jasne od słomy — a gdzie indziej jakby koza napstrzyla. I to się zabruje na gwałt do zagona; by potem mieć piękne żyto. Takie postępowanie — to głupstwo pierwsze klasy, bo żyto, gdyby na tem polu było posiane całkiem bez gnoju byłoby lepsze. A dlaczego? Bo przedewszystkiem ziemia już się nie odleży, chyba by się za miesiąc — a to będzie późno; powtórę gnojek taki — gdzie posła słoma albo suchy pył z pod żłoba; nie tylko że nie wzmożni ziemi, ale będzie też szkoda, bo żyto słomy nie wyzyska, a tylko się korzonki w ten zatrują. Skrzybanki dobrze przegnę — owszem będą z pożytkiem. Więc pole będzie nierówne; tu ciemne od mocnego porostu, a tam mizerota — jedno przy drugim. Otóż radziłbym bardzo, zaniechać takiego gnojenia; a zamiast niego sypnąć po troszeczce soli potasowej (100 kg.) i superfosfatu (100 kg.) — a na dodatek 50 kg. siarczanu amonowego. Wszystko to razem dać przed broną siewną; a gnoj niech poleży w oborze — będzie z niego pożytek prawdziwy, gdy pójdzie pod ziemię. Jeśli się ktoś boi bo to kosztuje ze czterdziestu złotych na morgę, ten sztuczny nawóz, jaki tu wymieniałem w zastosowaniu na lżejszą ziemię, to choćby żadnego nawozu sztucznego nie podsympał więcej zyska, jeśli obornika wcale nie da pod żyto. Niech ziemię tylko dobrze doprawi a potem uwaluje Kambelem jeśli może, a choćby zwykłym ciężkim wałem.

Trudno, są tacy, co nie mogą dać sztucznych nawozów, ale przecie każdy może unikać głupstw, czyli gnojenia obornikiem i to źle wyrobionym, bo za świeżym, wprost pod korzeń oziminy. Przy kopaniu ziemniaków zazwyczaj nie dba się o łęcinę. Toć tego krowa do pyska nie weźmie więc porzucone leżą, a potem się je przyorze, najczęściej bez rozróżnienia po polu; tylko tak, jak popadnie. Otóż w ostatnich czasach spotkałem się z kilkoma sprawozdaniami gospodarzy matorolnych — gdzie piszą o użytkowaniu łęty na kiszonkę. Piszą o tem naprawdę z zachwytem i chodzi tylko o to, żeby nie nazbyt suche, ale zielonawe łęcinę i przewiedzieć zwieźć do dolki wykopanego w suchym miejscu i mocno je utłoczyć. Najlepiej częściowo rąbać na mniejsze kawałki i mieszać z całami — aby się masa lepiej uleżała. Po zapełnieniu dolki z czubem i po doskonałym ubiciu i utłoczeniu, które wykonywać się w miarę dokładania łęty, trzeba to wszystko ubić zawaład na metr ziemi — i gdy się będą potem robić szpary, dosypywać ziemi i układać. Pasza doskonała w zimie i na wiosnę (Arol.)

Niepokojące wieści o obniżeniu się zużycia nawozów sztucznych.

Nie posiadamy jeszcze ścisłych danych dotyczących się ilościowego zużycia nawozów sztucznych w bieżącym okresie jesiennym, w Państwowym Banku Rolnym zestawiono już jednak prowizoryczne dane o ilościowym zapotrzebowaniu nawozów w tym okresie. Według obliczeń tych P. B. R. dostarczył około 200 000 ton nawozów sztucznych. Jeśli porównamy ilości nawozów sztucznych rozprzodzone przez P. B. R. w latach ubiegłych i w roku ubiegłym to przedstawiać się one będą w tonach jak poniżej:

	wiosna	jesienni
Rok 1925	2.654	9.132

Rok 1926	33.049	54.216
Rok 1927	48.251	108.539
Rok 1928	119.100	212.237
Rok 1929	231.375	około 200.000

Jak widzimy, w okresie jesiennym bież. roku nastąpiło wyraźne obniżenie się zapotrzebowania na sztucznych za pośrednictwem P. B. R. Nie mamy żadnych podstaw do przypuszczania, iż obniżenie to zostało wyrównane na jakiejś innej drodze; można raczej twierdzić, iż jest to jeden z wyraźnych objawów pogorszenia się gospodarczej sytuacji rolnictwa. (Arol.)

Zagadnienie rozwoju przemysłu lnianego w Polsce.

Do najbardziej zaniedbanych dziedzin naszego przemysłu należą te gałęzie, które są związane z wytwórczością rolniczą, jakkolwiek zdaniem wybitnych rzeczoznawców właśnie przemysł rolny posiada u nas najlepsze widoki rozwoju. Tym razem uwagi nasze poświęćmy pragnięmy zagadnieniu przemysłu lnianego, który posiada pierwszorzędne znaczenie zwłaszcza dla naszych ziem północno-wschodnich. Przedewszystkiem wypada stwierdzić, że zagadnienie lnianstwa w Polsce, biorąc pod uwagę poszczególne jego stadia, a więc samą technikę uprawy tej rośliny, jak i wydajność jej, a zwłaszcza zagadnienia racjonalnego przerobu oraz organizacji zbytu, znajduje się dotąd w całosci prawie w stanie nieomal pierwotnym. Następnie analizując bliżej cyfry eksportu lnu z kraju w ostatnich latach, dochodzimy do wniosku, że Polska dostarcza przedewszystkiem surowca lnianego do krajów ościennych, gdzie jest on poddawany sortowaniu i doczyszczaniu, a następnie sprzedawany jest na rynkach zachodnich pod marką obcą. Jeśli zaś chodzi o ceny osiągane za wywożone włókno z Polski, to są one bardzo niskie i będą w dalszym ciągu niewspółmierne z wartością surowca naszego; dopóki eksport włókna lnu nie zostanie zrationalizowany.

Problem lniany zastępuje w Polsce na szczególną uwagę. Polska bowiem zajmuje drugie z kolei miejsce w produkcji światowej, posiadając około 110 tysięcy hektarów plantacji tej rośliny, ponadto państwo nasze posiada znakomite warunki naturalne (glebowe i klimatyczne), pozwalające — zdaniem fachowców — na dziesięciokrotne nieomal zwiększenie tej kultury bez uszczerbku dla reszty ziemioplodów.

Specjalne znaczenie ma sprawa lniana dla ziem północno-wschodnich, a zwłaszcza dla produkującej w ogólnopolskiej produkcji lnu Wileńszczyzny, gdzie powierzchnia uprawy lnu dochodzi prawie do 40 tysięcy hektarów, przekraczając rozmiarem obszar uprawy lnu w Belgii i Niemczech łącznie; zaś eksport wynosi trzecią część całego wywozu polskiego. Pomimo to jednak wskutek nieodpowiedniej selekcji nasion i małego użycia nawozów sztucznych wydajność z hektara lnu na naszych ziemiach wschodnich jest niezwykle mała: wynosi ona w województwie wileńskim 16,52 kg, podczas gdy przeciętnie w Polsce — 27,82, a w Niemczech — 50 kg. Również należy wziąć pod uwagę, że na każde z naszych województw wschodnich przypada po kilkadziesiąt tysięcy osób wyrabiających płótno, co stanowi około 40 proc. gospodarstw w województwach. Cyfry te dobitnie świadczą o doniosłym znaczeniu przemysłu lnianego na ziemiach wschodnich.

Obecne taktwo lniane charakteryzuje bardzo niski poziom techniki tkackiej. Wprowadzenie doskonałej techniki zamiast istniejących prymitywnych sposo-

bów spowodowałoby, podwojenie co najmniej produkcji płótna.

Należy podkreślić, że nieomal cała ludność rolnicza ziem północno-wschodnich zużywa na odzież i na bieliznę wyłącznie płótno własnego wyrobu. Składa się na to szereg przyczyn, a przedewszystkiem brak miejscowego fabrycznego przemysłu odzieżowego, odległość wsi od miast, wreszcie złe warunki lokomocji. To też ostatnio dość pomyślnie rozwija się miejscowe tkactwo ludowe.

Z zadowoleniem należy podkreślić, że w ostatnich czasach nasze czynniki miarodajne wykazują duże zainteresowanie dla sprawy lnianej, przyczem Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozważa obecnie sprawę wprowadzenia standaryzacji lnu, jakoteż odpowiedniej polityki celnej, która sprzyjałaby rozwojowi naszego przemysłu lnianego. Racjonalizacja bowiem produkcji i eksportu lnu polskiego może się w znacznym stopniu przyczynić do złagodzenia u nas kwestji bezrobocia i mieć pierwszorzędne znaczenie dla gospodarczego podniesienia ziem wschodnich. M. G.

Hodujmy rośliny lecznicze.

Jakkolwiek eksport powyższych roślin daje saldo dodatnie, to jednak jest ono w stosunku do możliwości produkcyjnej Polski minimalny. Idąc po linii samowystarczalności i zwiększenia naszego eksportu należałoby w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na rośliny, jakich wiele pojawia się u nas w stanie dzikim. W niektórych okolicach występują one nawet masowo, lecz brak organizacji zbiórki zmusza do importu z zagranicy. Tak dzieje się m. in. z kminkiem, który sprowadzamy z Holandji, mając w kraju bardzo wygodne warunki dla uprawy, która zresztą jest rzeczą łatwą i bardzo dochodową. Uprawa kminku wymaga ziemi urodzajnej i wilgotnej, ale udaje się też na gruntach piaszczystych. Wydajność z morga wynosi 500—700 kg, przyczem można osiągnąć cenę od 1,50 do 2,20 zł za 1 kg; czego w żadnym wypadku nie da zboże. W ten sposób — tak niezmienne aktualna sprawa podniesienia rentowności gospodarstwa rolnego mogłaby przez uprawę roślin leczniczych znaleźć swe pomyślne rozwiązanie, pozwalając jednocześnie na wyzyskanie jej pod względem eksportowym.

Rekordowe zbiory chmielu.

W r. b. zbiory chmielu oceniamy na 60.000 kwintali, przekroczona więc zostanie cyfra rekordowych zbiorów w r. 1927 o około 10.000 kwintali. Ponieważ i jakościowo zbiory ocenimy należy korzystnie, można się spodziewać dalszego ograniczenia przywozu chmielu. Wobec tego, że zapotrzebowanie wewnętrzne wynosi około 15.000 kwintali, pozostanie do wywozu 45.000 kwintali.

Cele i zadania Szkół Rolniczych Wlkp. Izby Rolniczej.

Rolnictwo należy do tych zawodów, które wymagają gruntownego przygotowania teoretycznego; dziedziną bowiem pracy rolnika; niezmiernie szeroka obejmuje rozmaite przejawy skomplikowanego życia przyrody, która jeżeli człowiek pragnie podporządkować swej woli — musi poznać choć w głównych zarysach takie działy nauki jak chemia, fizyka, botanika i t. p.

To zapoznanie się z tym pierwszym etapem; nauk przyrodniczych pozwoli rolnikowi wnikać dalej w nauki fachowe o uprawie roli o nawożeniu; stosowaniu nawozów; o chorobach i szkodnikach roślinnych i ich zwalczaniu o uprawie łąk i pastwisk; o racjonalnym żywieniu inwentarza; o zasadach kalkulacji gospodarczej itp. Ostatnie bowiem lata spowodowały niemal przewrót w rolnictwie wnosząc niesłychane dotąd systemy upraw roli, roślin, i intensywnego nawożenia, które powodują, iż światły rolnik bez nich obejść się nie może — a ci rolnicy, którzy nie idą z postępem czasu; nie tylko że tracą wiele na rentowności własnych warsztatów pracy, lecz także stają się tą zaporą w rozwoju ekonomicznym Państwa; które będąc krajem wybitnie rolniczym, gdyż około 65 proc. ludności zatrudniona na roli — opiera głównie swój dobrobyt na produkcji rolnej. Ale oprócz tych nauk jest wiele innych dziedzin z któremi rolnikowi byłoby pożyteczne zapoznać się a więc weterynaryja; mierznictwo; pszczelnictwo; ogrodnictwo; dalej — jakże niezmiernie ważnym jest, by rolnik gospodarował z wyrachowaniem; to znaczy, by prowadził kontrolę rachunkową z swego gospodarstwa; by umiał obliczyć zysk względnie straty materialne. Wreszcie rolnik przy swym zajęciu ciągle ma do czynienia z władzami administracyjnymi; sądowni, sam uczestniczy w różnych związkach i towarzystwach itp. — powinien

więc zapoznać się z ustawodawstwem i administracją Państwa. Celem nauki nie jest jedynie zdobycie pewnego zasobu wiadomości; lecz przedewszystkiem nauczanie samodzielnego i rozumnego myślenia; racjonalnego kombinowania; by przy tak różnych i trudnych zajęciach gospodarstwa — gospodarz umiał nim kierować przeczornie i roztropnie i tym samem osiągnął jak najlepsze wyniki.

Wszak wiemy, że wyniki gospodarstwa rolnego nie zależą jedynie od urodzajności gleby, ilości włożonej pracy, zasobności gospodarstwa, lecz w głównej mierze od rozumnych poczynań opartych na szczególnie wiadościach wymagań przyrody.

Ojcowie nasi nie uczyli się rolnictwa i my powinniśmy jak usłanie pod tym względem, lecz nie pozwólmy, aby synowie nasi borykali się z trudnościami prowadzenia gospodarstwa w czasach, w których wzrost ludności przy równoczesnym wyścigu pracy stwarza z roku na rok coraz trudniejsze warunki bytu, które przewyższają jedynie jednostki przygotowane wiedzą teoretyczną; umiające władać ołwkiem, tym najważniejszym obecnie narzędziem rolnika.

Apelujemy przeto do panów Włocławian, aby we własnym, dobrze zrozumianym interesie zgłaszali swoich synów do Szkół Rolniczych Wlkp. Izby Rolniczej w Lesznie, ul. Lipowa 42.

Dyrekcja tej szkoły udzieli chętnie informacji tak listownie jak ustnie; oraz wysyła na żądanie wyczerpujące programy nauki; nadmieniamy się, iż nauka jest bezpłatna; oprócz niewielkiego wpisowego, którego kwota nie stoi w żadnym stosunku do osiągniętych korzyści; jakie daje nauka we wspomnianej Szkole.

Dyrekcja Szkół Rolniczych Wlkp. I. R. w Lesznie.

Udział rolnictwa w bilansie handlowym.

W lipcu przywieziono do Polski towarów za 266 milionów zł, zaś wywieziono za 276 milj. zł, czyli nadwyżka wywozu stanowi 10 milj. zł. Po całym szeregu miesięcy pierwszy raz wywieźliśmy więcej, niż zakupiliśmy zagranicą. Nadwyżkę tę uzyskaliśmy w pierwszym rzędzie dzięki wzmożeniu wywozu artykułów rolniczych. Wywieźliśmy mianowicie: zboża, maki, kasz; grochów; fasoli i nasion za 24 i pół milj. złotych, cukru za 13 milj. zł; lnu; konopi; wosny itd. za 2,1 milj. zł. Jeszcze większe kwoty uzyskaliśmy z wywozu artykułów hodowlanych: zwierząt żywe (głównie trzoda) przyniosły 21 i pół milj. zł; mięso — 11 i pół milj. zł; masło — 13,1 milj. zł; jaja — 14 i pół milj. zł. Ogółem wywóz artykułów rolniczych osiągnął wartość 116 milj. zł, czyli 42 proc. ogólnego wywozu. Winiśmy tu dołączyć i wywóz drzewa (51 milj. zł); wówczas rolnictwo i leśnictwo razem dają 167 milj. zł, czyli przeszło 60 proc. ogólnego wywozu. Musimy również zaznaczyć, że w lipcu za wywóz artykułów górniczych (węgiel, nafta, rudy itd.) uzyskaliśmy 44 milj. zł, tj. kilka milj. zł mniej, niż uzyskaliśmy za bydło, mięso i nabiał. Następnie ciężki przemysł metalowy sprzedał zagranicę stali, żelaza, cynku itd. za 30 i pół milj. zł. Te same kwoty otrzymaliśmy tylko za żyto; jęczmień i cukier. Jednak musimy podkreślić, że w lipcu wywieźliśmy, otrąb i makuchów za sumę 3.279 tys. zł. Wywóz ten jest szkodliwy dla kraju i rolnictwa; gdyż pozabawia naszą hodowlę niezbędnego surowca — nasz treściwch. Podobnie sprowadzamy do Polski

artykuły, które moglibyśmy sami wytwarzać, bądź też z powodzeniem zastąpić produktami krajowem. W lipcu sprowadziliśmy ryżu 1630 wagonów, wartości 8 i pół milj. zł. Jest to wydatek zbędny; gdyż ryż możemy i musimy zastąpić pożywieniem kaszami. Poza tem sprowadziliśmy w lipcu 159 wagonów smalcu i słoniny, wartości 4 milj. zł, oraz tłuszczu zwierzęcego na potrzeby przemysłu za 3 i pół milj. zł; chociaż rolnictwo powinno i może ten artykuł z powodzeniem wytworzyć. Niestety tanie tłuszczu (ryb, rabinie, częstokroć z padliny) zalewają nasz rynek; gdyż władze zezwalają na wywóz bezcłowy, czy też na zasadach ulgowych tego szkodliwego dla zdrowia artykułu. (Arol.)

Oszacowanie tegorocznych zbiorów.

Na podstawie dotychczasowych sprawozdań Gł. Urząd Statystyczny obliczył przypuszczalny wynik tegorocznych zbiorów. Obliczenia te przedstawiają się w sposób następujący: Zbiór pszenicy — 16 milionów 400 tysięcy centnarów metrycznych. Żyto — 62 miliony 600 tysięcy centnarów metrycznych. Jęczmień — 13 milionów 700 tysięcy centnarów metrycznych. Owsa — 25 milionów 400 tysięcy centnarów metrycznych. — Obliczenia powyższe są tymczasowe i mogą jeszcze ulec zmianie na podstawie dokonywanej miarki. Zbiór kartofli tegoroczny przewidyje się na około 255 milionów centnarów metr.

nich w Paryżu, mając równocześnie zapewnione zastępstwo swych interesów zarówno w stosunku do klubów zagranicznych jak i do polskich władz centralnych. Sukces ten osiągnięty po niespełna roku istnienia Pomorskiego Automobilklubu jest żywym dowodem pracy klubu, starającego się swym członkom nie tylko ułatwić i uprzyęścić życie towarzyskie i przyczynić się do rozwoju sportu samochodowego przez urządzenie wspólnych imprez sportowych, ale i ułatwiać poszczególnym członkom jak najszersze korzystanie z posiadanych przez nich masy, przez wydawanie im za minimalną opłatą tryptyków międzynarodowych świadectw drogowych i innych oficjalnych dokumentów.

POMORZE.

p) Toruń. (Niebezpieczne odwiedźiny.) Policji toruńskiej udało się aresztować 2 włamywaczy z Łodzi, Józefa Gralacha i Michała Kaźmierczaka, którzy po nieudanych włamaniach w kilku tutejszych składach, zamierzali wyjechać z powrotem do Łodzi.

p) Toruń. (Ogromne straty.) Donoszą z Chojnic, iż dnia 13 b. m. o godz. 21-szej w nocy, z niewiadomych przyczyn wybuchł pożar w majątku Dąbrowa. Pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej powstała pożara padły dwie stodoły napelnione zbożem dwa chlewy, narzędzia rolnicze, zapasy nawozów sztucznych stóg siana i kilka sztuk inwentarza żywego. Szkody sięgają setek tysięcy zł. Władze policyjne wszczęły śledztwo, gdyż istnieje podejrzenie podpalenia.

ŚLĄSK.

s) Katowice. (Wycieczka uczestników kongresu turystycznego.) W dniu 20 bm. przyjechał do Katowic uczestnicy V Międzynarodowego Kongresu Urzędów Turystycznych, w liczbie około 39 osób, którzy towarzyszyli 5 dziennikarzy zagranicznych, jak również przedstawicieli Mstwa Robót Publicznych oraz Polskiej Turystyki-Club. Wycieczka zwiedziła Katowice, kilka zakładów przemysłowych, poczem wieczorem wyjechała do Zakopanego.

s) Katowice. (Połączenie telefoniczne z Włochami.) Z dniem 15 bm. uruchomiona została linia telefoniczna Katowice-Medjolan-Turyń-Genewa via Berlin. Opłata za 3-minutową rozmowę z Medjolanem kosztować będzie fr. szwajcarskich 12,10, z Turyńem i Genewą 13,10 fr. szw. Dopuszczalne są rozmowy zwykłe i pilne przez całą dobę.

s) Katowice. (Nielojalność bielskiego magistratu.) Okręgowy inspektor pracy inż. Gallot przeprowadził w tych dniach inspekcję tamy wodociągowej Bielska w Wapiennicy, budowanej obecnie według projektu prof. politechniki warszawskiej inż. Łopuszańskiego, wzniesionej kosztem 8 mil. zł. Inspektor Gallot stwierdził w czasie wizytacji, że magistrat m. Bielska zatrudnia robotników obokrajowców, mimo że w kraju nie brak odpowiednich sił fachowych.

s) Bielsko. (Pożar w tokarni.) Groźny pożar wybuchł w tokarni niejakiego Józefa Wierczaka w Międzychodzie Dolnym. Ogień zniszczył magazyn i kotłownię oraz 30 maszyn tokarskich, 30 pasów transmisyjnych, 2 warsztaty tokarskie i część budynków mieszkalnych, wyrządzając szkody około 100 000 zł. Jak stwierdzono pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

s) Bielsko. (Z rozpacz po utracie pracy.) Robotnik Czurał Joachim z Bluszców, lat 20 w zamiarze samobójczym wskoczył do studni. Wydobyty ze studni udał się do domu, gdzie poderżnął sobie gardło brzytwą, tak że w stanie bardzo groźnym odwieziono go do lecznicy spółki brackiej w Rydułtowach. Powodem targnięcia się na życie było wydalenie go z pracy w kopalni „Anna”.

s) Cieszyń. (Echa tajemniczego włamania.) Dotychczasowe dochodzenie w sprawie okradzenia Okręgowego Urzędu Budowlanego w Cieszynie wykazało, że kasa urzędu nie wykazuje żadnych śladów gwałtownego włamania. Otwarta została prawdopodobnie kluczem kasowem. Dotychczas stwierdzono brak 56 024,08 zł. gotówki, która to kwota odpowiednio zapakowana przeznaczona do wypłaty robotnikom zatrudnionym przy budowie drogi w związku z dotychczasowymi wynikami śledztwa przytrzymało 2 pracowników biura. Dalsze dochodzenia w toku.

BYŁA KONGRESÓWKA.

hh) Częstochowa. (Pięćdziesiątka Polaków opuszczających.) W tych dniach przybyła do Częstochowy pięćdziesiątka Polaków ze Śląska Opolskiego, oraz z pogranicza zlotowskiego, składająca się z przeszło 1000 osób. Wycieczkę przyjmowały b. gościnne władze miejscowe i OO. Paulini z klasztoru Jasnogórskiego. Po wysłuchaniu uroczystej mszy św. w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej wycieczka zwiedziła klasztor na Jasnej Górze.

hh) Częstochowa. (Śmierć w płomieniach.) W budynkach, należących do klasztoru Jasnogórskiego, od płonącej świecy w komórze, należącej do rodziny Wierczków, powstał pożar, od którego zginął 3-letni Edward Wierczek, a silnego poparzenia doznała służąca Zofia Odczyńska, która schowała pod sukienkę 3-letniego Czesława Wierczka. Wszyscy troje pozostawieni byli przez Wierczkowską w zamkniętej na zewnątrz komórze, ponieważ Wierczkowska w mieszkaniu nocowała pułkowników i zamknięte drzwi w komórze, zapomniała zgasić świecę.

Z Poznania.

P) Pokazy ratownicze polskiego Czerwonego Krzyża. W dn. 15 bm. odbyły się na PWK. w Poznaniu pokazy zorganiz. przez Wielkp. Okręg Polsk. Czerwonego Krzyża przy udziale Pogotowia Ratunkowych Warszawy i Poznania, oraz przy czynnym współudziale wojska. Na pokazy złożyły się poszczególne realistycznie reżyserowane sceny, w których zarówno ogrom klęsk, jakoteż rychła i skuteczną pomoc otworzono sprawnie i z rozmachem. Wobec władz państwa i wojska, delegatów Zarządu Główn. P. C. K. i okr. P. C. K., przedstawicieli Pogotowia Ratunkowych ze Lwowa i Krakowa, oraz przy wieloletnich masach publiczności, na arenie Wyst. przesuwały się obrazy akcji ratunkowej Drużyn Ratowniczych Polsk. Czerw. Krzyża, Pogotowia Ratunkowych, oraz wojskowych drużyn bojowych. A więc przed oczyma widzów demonstrowano: pokaz pierwszej pomocy poszkodowanym w razie katastrof i klęsk żywiołowych, atak lotniczo-gazowy, zadymienie terenu, udzielanie pomocy i transport zagazowanych dezyfekcja terenu, pokaz samolotów sanitarnych i środków przewozowych, zbieranie rannych z pola bitwy, przenoszenie i izolowanie chorych i rannych pokaz udzielanej pomocy w nagłych wypadkach, punkt sanitarno-odżywczy Polsk. Czerw. Krzyża itd. Podkreślić należy, iż wyszkolony personel drużyn ratowniczych Polsk. Czerw. Krzyża składa się z osób cywilnych, poświęcających się pracy humanitarnej. W technicznie wykonaniu pokazów oprócz Drużyn Ratowniczych P. C. K. męskich i żeńskich, Pogotowia Ratunkowych brały udział formacje wojskowe 57 p. p., 7 batalion sanitarny, 3 pułk lotniczy, oraz Poznańska Straż Pożarna, Kierownictwo pokazów spoczywało w rękach por. Peszkowskiego. Pokazy wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród publiczności i należy oczekiwać, iż społeczeństwo nasze coraz bardziej będzie doceniać pokojowe prace Polsk.

Czerw. Krzyża i Pogotowia Ratunkowych. Których przecież wysiłki dają i tylko w kierunku niesienia ulgi cierpiącej ludności, oraz zapobiegania rozmiarom klęsk żywiołowych i ogólnych katastrof.

P) Zjazdy dziennikarzy. Na zakończenie PWK. odbędzie się zjazdy kilku poważnych wycieczek dziennikarzy zagranicznych. M. in. spodziewany jest liczny zjazd dziennikarzy rumuńskich, szwajcarskich i włoskich. W najbliższym czasie przyjeżdża również do Poznania dziennikarzy berlińskich.

P) Posel polski w Londynie. W najbliższych dniach przyjeżdża do Poznania celem zwiedzenia P. W. K. Konstanty Skirmunt, poseł polski w Londynie.

P) Wycieczka brazylijska na PWK. Dnia 19-go podążą pospiesznie z Berlina przyjeżdża do Poznania na P. W. K. wycieczka brazylijska w skład której wchodzi 6 przedstawicieli tamtejszych sfer politycznych, handlowych, dziennikarskich i przemysłowych.

P) „Garbarnia” — „Warta”. Najciekawszy ten mecz ligowy w bieżącym sezonie odbędzie się w niedzielę o godz. 15.30 na boisku „Warty”. „Garbarnia”, która w Poznaniu gościć będzie po raz pierwszy, budzi jako tegoroczny beniaminek ligi ogólne zainteresowanie. W rozgrywkach ligowych odnosi ona już poważne sukcesy. Zawody powyższe zapowiadają się bardzo interesująco.

P) Z teatrów poznańskich. — Teatr Wielki: 20. 9. „Madame Pompadour” operatka Falla. — Teatr „Polski”: 20. 9. „Maman do wzięcia”. Teatr Nowy: 20. 9. „Pan naczelnik to ja...” Premiera. Występ gość. A. Fertnera.

Z Warszawy.

W) Wyjazd nuncjusza papieskiego. Dnia 17 bm. pociągami wiedeńskimi o godz. 14 m. 50 wyjechał na urlop wypoczynkowy J. E. ks. nuncjusz Marmaggi. Na dworcu żegnali ks. nuncjusza J. E. ks. kardynał Kakowski, ks. biskup połowy Gall, wielu przedstawicieli wyższego duchowieństwa oraz w imieniu ministerstwa spraw zagranicznych zastępca dyrektora protokołu dyplomatycznego R. Przeździecki. W czasie nieobecności ks. nuncjusza zastępować go będzie w charakterze charge d'affaires ad interim ks. prałat Colli.

W) „Sprawa Jakubowskiego” na scenach w całej Polsce. Pod kierunkiem artystów dramatycznych pp. Stefana Zborowskiego i Mariana Brokowskiego zorganizowała się trupa artystów, która nabywszy na wyłączne prawo grania w całej Polsce głosem sztuki „Sprawa Jakubowskiego” wystawienie ostatnio na inaugurację teatru „Ateneum” w Warszawie zamierza wkrótce wyruszyć w objazd po Polsce. Sztuka ta grana będzie w miastach, w których nie ma stałego teatru. Teatr objazdowy, jako pierwszy teren swej podróży artystycznej dookoła Polski, obiera sobie Poznańskie i Pomorskie następnie uda się na Śląsk. Cieszyński i Górny Śląsk później do Małopolski, wreszcie na Kresy Wschodnie. Trupa składa się z 20 osób personelu artystycznego. Próby już się odbywały, wyjazd w tournée nastąpi jeszcze w ciągu bież. miesiąca. Kierownicy teatru objazdowego dokładają starań, aby sztuce dać jak najlepszą oprawę. Z uwagi na wybitnie propagandowy charakter imprezy, organizatorzy zamierzają wystąpić do departamentu sztuki o poparcie materialne.

bk) Kielce. (Skandale i nadużycia w gimnazjum.) W gimnazjum koedukacyjnym w Skarżysku (woj. kieleckie), prowadzonym przez p. Bałtrusajtisa, miejscowe społeczeństwo odbyło zebranie na którym inż. Janczur, przytoczył szereg jaskrawych faktów, m. in. że w dniu 1. maja nauczyciele opuszczali lekcje za aprobatą dyrektora, a w dniu 3. maja podczas uroczystego obchodu śpiewa się w szkole demonstracyjnie „Czerwony sztandar”; dalej, że urządziła się w gimnazjum konkursy piękności, uczenie, a sędziami są uczniowie, a wreszcie zarzucono dyrekcji nadużycia pieniężne. Sprawa wywołała wielkie poruszenie w społeczeństwie.

bk) Jedrzejów. (Bebesowcy napadają na pociąg.) „ABC” donosi, że w nocy z 9 na 10 września na linii kolejki prowadzącej do Jedrzejowa, koło wsi Jesionki podłożono kamienie i belki pod pociąg, który wiozł znaczną gotówkę. Zamach udaremniono a dochodzenie policyjne ujawniło, że organizatorami zamachu byli prezes i wiceprezes powiatowej organizacji B. E. S. w Dąbrowie Władysław Płoszej i Kazimierz Gali. Aresztowani przyznali się do winy, a jako powód zamachu podali chęć zdobycia funduszy dla organizacji, która, jak wiadomo nosi oficjalny tytuł Frakcji Rewolucyjnej.

bk) Ostrołęka. (Śmierć oskarżonego w sądzie.) Podczas rozprawy sądowej w Ostrołęce jeden z głównych oskarżonych Mszczek Cukier dostał ataku nerwowego i padł trupem na miejscu. Był oskarżony o fałszerstwo paszportów zagranicznych i ułatwianie emigracji.

Każdy obywatel, który pragnie świetnej przyszłości Polski winien poprzeć lotnietwo polskie, a uczyni to, stając się członkiem L.O.P.P.

W) Wyjazd ministra Cera. Dnia 18 b. m. minister sprawiedliwości p. St. Cera, wyjeżdża na dwa dni do Łucka i następnie do Równego, celem wzięcia udziału w obchodzie 10-lecia sądownictwa na Wołyniu. P. ministrowi towarzyszą: dyrektor departamentu administracyjnego, p. Piątkowski, i naczelnik wydziału gospodarczego skarbowego, P. Neumann.

W) Awanturczy adwokat. Podczas procesu w Sądzie krakowskim adwokata Korkesa doszło do skandalu. Korkes za obrazę Sądu został skazany na 3 dni odosobnienia w celi więziennej. Po odczytaniu uchwały zaczął się awanturować i domagać się głosu, żądając wyłączenia trybunału i prokuratury. Gdy jeden z sędziów trybunału oświadczył mu, że nie ma głosu, Korkes zawołał: To pan nie ma głosu. Wtedy trybunał po naradzie uchwalił dalsze 7 dni odosobnienia. Gdy Korkesowi to zakomunikowano, zaczął wołać: to nie są to jest farsa, wstydzić się panowie. Wobec tych awantur przewodniczący trybunału zamknął posiedzenie i kazał wyprowadzić oskarżonego i zażądał badania jego stanu umysłowego. Obrońca złożył mandat obrony.

W) Zamknięcie szkół tańca. W wyniku inspekcji przeprowadzonych ostatnio przez władze bezpieczeństwa w Warszawie wszystkie szkoły tańca na terenie stolicy mają zostać zamknięte w dniu 1. października br. Zakaz ten umotywowany jest tem, że stwierdzono, iż w szkołach tych nie uprawiano sztuki tanecznej, natomiast były one domami schadzki, prosperującymi pod firmą szkół tańca.

—O—

MAŁOPOLSKA.

mp) Zakopane. (Śnieg już znikał.) W Zakopanem od kilku dni nastąpiło zupełne wypogodzenie. Temperatura podniosła się znacznie, tak, iż przeciętnie w dzień dosięga 20 st. Śnieg znikł nawet z najwyższych szczytów.

mp) Kraków. (Szkoła Ekonomiczna.) W bieżącym roku akademickim Szkoła Ekonomiczno-Handlowa w Krakowie, dawna Akademia Handlowa, otwiera 2 nowe wydziały: 1) administracyjno-handlowy i 2) eksploatacyjno-handlowy.

mp) Lwów. (Rozprawa przeciw oszustom poborowym.) „Gazeta Poranna” donosi, że na dzień 30 września oraz 1 i 2 października r. b. wyznaczona została sensacyjna rozprawa karna przed Trybunałem karnym w Rzeszowie. Na ławie oskarżonych zasiadzie kilkanaście osób, obwinionych o popełnienie oszustw i przestępstw poborowych. W anferze tej występują również jako oskarżeni dr. Stanisław Serwacki lekarz powiatowy z Łańcuta, oraz dr. Jakób Krok lekarz powiatowy z Przeworska. Ponadto wmienszany jest przemysłowy lekarz wojskowy Piotr Sznigielski, który został oddany pod obserwację psychiatryczną, gdyż poczytalność jego budzi w sądzie wojskowym poważne wątpliwości. Niecne ich malwersacje, które trwały stosunkowo długo, popełniano przy współudziale niejakiej Laury Pensterowej z Przemyśla. Była ona łącznikiem między zwalnianymi poborowymi a lekarzami wojskowymi dr. Sznigielskim. Poza tem, prokuratura oskarżyła i postawiła przed Trybunałem jako podsadnych 11 osób ze sfer żydowskich.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Drogożenie Tory.) W r. 1929 podczas ucieczki wojska rosyjskie wywoziły do Rosji z miasteczka Kurzeniec z tamtejszych synagog, 21 Tor których wartość sięgała 15t ys. dolarów. Przed paru laty żydzi kurzenieccy weszli starania o zwrot zabranych Tor. Prowadzone pertraktacje nie odniosły jeszcze pożądanego skutku, ponieważ bolszewicy zażądali za Tor 1500 rubli w złocie. Dopiero teraz na skutek energicznej interwencji władz naszych bolszewicy Tory zwrocili. W związku z tem, w ub. sobotę odbył się uroczysty podział Tor między synagogi.

Z CAŁEJ POLSKI.

Nawrócenie się żyda na łóżu śmierci.
W Tucholi przed kilku dniami rozchorował się śmiertelnie mieszkający tam od wielu lat 85-letni żyd Salomon Szaram. Umieszczono go w lecznicy Sióstr Elżbietanek, gdy chorego nieoczekiwanie oświadczył, że chce przyjąć wiarę katolicką. Nie wierzono mu z początku ale wskutek ciągłych prośb przywołano księdza, który udzielił mu sakramentu chrztu św. Po paru dniach żyd zmarł a ostatnie jego słowa były: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus na wieki”. Wypadek nawrócenia się żyda na łóżu śmierci wywołał w mieście nie mały rozgłos i oburzenie miejscowego żydostwa.

Program „Radja Poznańskiego”.

Piątek, 20. września.

12.20 Radjografja. 12.50 Komunikaty P. W. K. 13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00

Notowania giełdy pien., zboż.-tow. i cen targ. Rzeźni miejskiej. 14.15 Komunikaty, PAT'a. 17.20 Komun. O zadaniach i znaczeniu akcji II-go „Tygodnia Dziecka”. 17.30 Kurs elem. języka angielsk. 17.50 Komunikaty. PWK. 18.00 Audycja wokalna. 18.30 Pieśni polskie. 18.55 Nadprogram. 19.15 Wykład z cyklu odczytów misyjnych. 19.40 „Silwa rerum” — czyli rzeczy ciekawe. 20.05 „Losy i znaczenie Kazimierza Pułaskiego”. 20.30 Koncert symfoniczny. Transm. z Warszawy. 22.00 Sygnał czasu — komunikaty PAT'a. 22.15 Radjografja. 22.45 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”.

Piątek, 20. września.

11.56 Sygnał czasu. 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. 12.50 Wiadomości z Powz. Wyst. Kraj. 13.00 Komunikat meteorologiczny, komunikaty przygodne. 13.20 Przerwa. 15.20 „Przegląd wydawnictw periodycznych”. 15.40 Komunikat gospodarczy. 16.15 Komunikat Główn. Zw. Straży Poż. 16.30 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 Z podróży sprawozdanie radiowe. 17.25 Odczyt. 17.50 Ostatnie nowiny z Wystawy. 18.00 Koncert banjolistów. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Komunikat rolniczy. i meteorologiczny oraz transmisja z Krakowa giełdy zbożowej krakowskiej. 19.40 Przerwa. 19.56 Sygnał czasu. 20.05 „Nasza akcja przeciwczerwca”. 20.30 Koncert symfoniczny. 22.00 Komunikat meteorologiczny. 22.05 Komunikat PAT'a. 22.20 Komunikaty oraz nadprogram.

gp) Dziś dnia 19. 9. 1929r. kursy walut są następujące:

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,05
Frank franc.	100	34,76
szwajc.	100	171,15
Marka niem.	100	211,44
Guldeny oduńskie	100	172,12

Urzędowa Cedula
Giełdy Zbożowej i Towarowej
w Poznaniu

Poznań dnia 18 września 1929.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Zyto nowe suche zdane do przemialu	24,00—25,00
Usposobienie słabsze	
Pszenica nowa sucha zdana do przemialu	38,50—40,50
Usposobienie spokojne	
Jęczmień przemialowy	25,00—26,00
Jęczmień browarowy	28,50—31,50
Usposobienie spokojne	
Owies nowy	21,50—23,50
Usposobienie spokojne	
Maka żytnia 70% w. w. stand	37,75
Usposobienie spokojne	
Maka pszenna 65% w. w. w. w. w.	59,50—63,50
Usposobienie spokojne	
Jęczmień żytni	18,00—19,00
Jęczmień pszenne	19,50—20,50
Rzepak	69,00—72,00
Groch Victoria	54,00—62,00
Groch Folgera	46,00—51,00
Siano luzne	3,25—3,75
Siano prasowane	4,00—5,00
Siano luzne	08,00—10,00
Siano prasowane nadnoteckie	10,00—12,00

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł.
i od godz. 5—7-mej wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje
od godz. 1—2-giej po poł.
Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Za liczne dowody szczerzego współczucia, okazanego nam przy zgonie naszego ukochanego Zmarłego, składamy wszystkim
serdeczne podziękowanie!
W imieniu strapiionych pozostałych
Emma Späth i synowie.
Gronowo, dnia 18. września 1929.

Rozkład jazdy autobusu

P. Z. 10624 na linii Smigiel—Leszno

ważny od dnia 2 września 1929 r.

6,45*) 8,45 13,30 17,00* Smigiel + 8,25*) 12,05 16,35 18,55
7,25 9,25 14,05 17,35* Leszno + 7,45 11,30 16,00 18,20
*) Kursuje tylko w dni robocze.

HENRYK BAJON.

Osiedlikem się w Lesznie

Aleje Krasińskiego Nr. 20. Tel. 149.

Przyjmuje od 10—11 i 4—5
prywatnie i członków Kolejowej Kasy Chorych.

Dr. Tad. Bystrzyński

Nocny dzwonek w bramie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W piątek, dnia 20. bm. o godz. 11 przedp. sprzedawane będzie w Lesznie przy Rybku nr. 3.

bufet dębowy i kanapę

najwięcej dającemu za gotówkę.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, 21 bm. o godz. 10 sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

1 szyfonierkę.

Zbiórka kupujących w Krzemieniewie przed sołectwem
KOKOT, komornik sądowy, Leszno.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, 21 bm. o godz. 12 sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

1 świnie i 3 prosięczaki.

Zbiórka kupujących przed sołectwem w Heraszupowie.
KOKOT, komornik sądowy, Leszno.

Popieranie Przemysłu Rolniczego!

PAŃSTWOWA
LOTERIA KLASOWA

Co drugi los
wygrywa

10-20.000 zł

na 1. hipotekę, poszukuje.
Dobry procent zapewniony.
Zgłoszenia pod „K.” do eksp.
Głosu.

2000 zł

pod dobry zastaw i procent,
poszukuje na 3—4 miesiace.
Zgłoszenia pod „L.” do eksp.
Głosu.

Mieśno z dzika

(dzikię świni) będzie sprzedawane
jutro w piątek, od godz. 8-10 rano
w Lesznie, Wałowa 10.

Sprzedam jeszcze

2 łóżka

z nocnymi stolikami, szafę do
ubrania i maszynę do szycia, Piac
Dr. Metzgera 23, II. piętro lewo.

Służąca

z dobrym świadectwem, obe-
znana z gotowaniem, potrzebna
natychmiast do kuchni. Zgł.
do eksp. „Głosu”.

LOS Y

I. kl. 20 Loterii Państwowej

Cena za 1/2 losu 40 zł,
cena za 1/4 losu 20 zł, cena za 1/8 losu 10 zł.

Główna wygrana 750.000,00 zł.

2 premje 250.000,00 i 150.000,00 zł.

Zamówienia zamiejscowe skutecznie się odwrotną
pocztą.

KOLEKTURA:

A. Marski-Leszno

Konto w P. K. O. 203245.

KINO „APOLLO”

Dziś w czwartek i w dniu następnym, największe
arcydzieło filmowe z krainy słońca i piasków p. t.

ARCYZŁODZIEJ z DAMASZKU

NADPROGRAM: KOMEDIA.

Początek o godz. 7 i 9. Koncert artystyczny.

Repozytorjum

kompleks, 3 maszynny szewski,
około 300 par obuwia, na
sordz. Guć, Gostyn, ulica
Kolejowa 29.

Służnica

uczciwa, najchętniej wiejska,
z dobrymi świadectwami, wla-
sna pościela, do wszelkiej pracy
domowej, znająca się cośkol-
wiek na gotowaniu praniu i pra-
sowaniu, może się natychm. lub
od 1. 10. br. zgłosić. Gdzie?
wskaże eksp. „Głosu”.

Sprzedam tanio

używaną wialnię i sieczkarnię.
Zgłoszenia
Leszno, Kościńska 54.Starsza pani szuka ciepłego
pokoju z plecykiemkaflowym w Lesznie, przy ul.
Rydzińskiej, Lpowej, Sienkie-
wicz, lub Raclawickiej. Zgłosz.
ośm. do eksp. Głosu pod
lit. „D. C.”

Piekarnia

z składem i mieszkaniem, przy
ruchliwej ulicy z powodu
zmniejszenia interesu od 1 października
naka b. r. do wydzierżawienia
w Kościanie, ul. Smigilewska 21.

Pani

z 6-letnim dzieckiem poszu-
kuje od 1. 10. 29 umiarkowa-
nego, czystego pokoju, w willi
lub w lepszym domu, z prawem
używania kuchni. Zgł. przy-
muje eksp. Głosu pod lit. W K

Mieszkanie

2 pokój, z kuchnią do wynajęcia.
Czynsz za 1 roku z góry.
Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

Mieszkanie

5 pokojowe z zimowym ogró-
dem i łazienką, od 1. 10. br.
do wynajęcia. Leszno, ulica
Sienkiewicza 20.

Uczeń

natychmiast potrzebny.

L. PEREK, dentysta
Leszno, Leszczyńskiej 48.

UCZNIA

który może się wyuczyć wyrobu
pierwszorzędnej obuwia szu-
tego, na terenie Pracownia obu-
wia J. Rutkiewicza, Leszno,
Wolności 26.

Skromnie umiebl. pokój

z osobnym wejściem, natych-
miast lub później, do wynaj-
ęcia. Leszno, ulica Dąbrow-
skiego nr. 7.Mam do wydzierżawienia na
korzystnych warunkach

skład

rzeźnicki

z mieszkaniem w Zaborowie
Zgłoszenia: Zaborowo 1.

Potrzebny natychmiast

stelmach

dominialny, samotny z własnym
narzędziami, na małym 1500 mg.
Tylko dobry rzemieślnik z bez-
nagannym prowadzeniem małą
pierszą, Zgłosz. do maj.
Strzyżewca p. Leszno.

Maszyna do szycia

używana, tanio na sprzedaż.
Leszno, ul. Leszczyńskich 19
III. piętro.Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rekoniewicz, kateg. Bojanowski, Adamczewski, Dwo-
cowa. Smigiel: Feliks Zbierak, Gostyn: Kielniński, Rynek

Poniec: Stefański, kategarnia. Krobisz: A. Wlekiński. Wolczyn: A. Smoczyński, ulica Ko-
ścińska nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnow: J. Kocialski, skąd
kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Złazyski: M. Celiński, ul. Marszałkow-
ska nr. 62. Przedmieście p. Przemęt: Matyski. Brenno: Muszkieci. Włocławek: J. Wojciech.
Wogulaw: Koss, drogi, Rynek. Włocławek: T. Nowacki, Rynek. Dąb: R. Kowalski.
Pogorzel: Dalaszyński. Dolsk: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek. Matyla
Rynek. Włocławek: Wojtkowicz, piernikarnia. Włocławek: Kowalski. Krzyżów: Bol. Pił-
czyk, Rynek. Olsztyn: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukowiec Górny: Szawelski, piernikarnia.

Przedpłata: Na poczekie wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami
powieściowym i dodatkami ilustrowanym z odpow. do domu przez listowego
włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji
agenturach miesięcznie 1,20 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
Ogłoszenia: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 groszy. Reklamy 1 lin. w druku redak-
cyjnym 60 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstot-
liściu udziela się rabatu.
Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bar-
rowe Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 205736. Skrytka poczt. 22.
W razie przesłania w składzie, spowodowanych wyższymi cenami, strajków lub temu podobnych, wy-
dawcznictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odroczenia.